

Dzisiaj o godzinie 13:00 odbyła się przedmeczowa konferencja prasowa. Trener Rudi Garcia był głównie pytany o to jak poradzi sobie z problemem wykluczonych zawodników.

Ustawienie 4-2-3-1 bez De Rossiego?

- Wszystko jest możliwe. Mamy zawieszzonego nie tylko Danele, nie będzie także Castana i Ljajića. Będziemy grać bez nich. W pomocy mamy rozwiązania by grać 4-3-3, ale możemy także zmienić system na 4-3-1-2 lub 4-2-3-1. Jeśli będziemy potrzebowali innego ustawienia, zawodnicy będą gotowi.

W ewentualnym trio pomocników, kto bardziej pasuje na środek, Strootman czy Pjanić?

- Rodrigo Taddei, ale też Nainggolan lub Strootman. Ustawienie Pjanića niżej jest jak myślę wyborem, w którym nie będzie się on znajdował w miejscu użytecznym dla drużyny.

Drużyna nie jest troszeczkę zbyt nerwowa?

- Zmieniliśmy trochę statystyk w Turynie, ponieważ mieliśmy dwa wykluczenia. Mam piłkarzy grających uczciwie, to nie problem. Nie martwiłem się tym nawet przez sekundę.

Co nie działa tak jak wcześniej?

- Nie, problemem jest, że mieliśmy dziesięć zwycięstw z rzędu, to była dobra droga. Na początku byli wszyscy, potem straciłem Kapitana(z dużej litery tak jak w artykule - od red.), Gervinho i innych. Przed przerwą zdobyliśmy siedem punktów na 9 i potem przegraliśmy z Juve. Przygotowaliśmy jednak ten mecz w najlepszy możliwy

sposób. Ważnym było wygrać w czwartek w Pucharze Włoch. Teraz kontynuujemy tą drogą. Musimy strzelić by wygrać. Kiedy zobaczyliśmy, że straciliśmy trzy gole przeciwko Juve, statystyki się zmieniły, one dają informacje, jednak możemy powiedzieć wszystko.

Jedvaj jeszcze nie zadebiutował...

- Dla mnie, jakoś nie jest sprawą wieku tylko doświadczenia. Oczekuje, że będzie gotowy. W swojej głowie mam hierarchię. Jutro zagra Benatia i Burdisso, jednak jeśli będziemy mieli problem, to on jest tym, który wejdzie na boisko. Musi pracować dużo więcej, musi nauczyć się wszystkiego o włoskiej piłce nożnej, jednak to normalne. Kilku młodych ludzi gra w tej drużynie, prawda?

Jak stawicie czoła problemowi braku De Rossiego?

- To nie problem. Nie jestem z tych, którzy skarżą się gdy jeden zawodnik nie gra. Dlatego mamy listę by móc wybrać i wziąć jednego gracza, kiedy brakuje innego. Daniele to ważny gracz, ale to bezużyteczne rozmawiać o tych, którzy zagrać nie mogą. Ufam w stu procenach tym, którzy jutro zagrają. Widziałem, że Nainggolan radzi sobie dobrze. Daniele ma umiejętności, jednak jutro powinniśmy utrzymać posiadanie piłki, atakować i ponad wszystko wprowadzić przeciwnika w kłopoty. Widzieliśmy to przeciwko Sampdorii. Skorupski zagrał dobry mecz, jednak ma jeszcze trochę do zrobienia. Straciliśmy kilka strzałów i to jest dla mnie ważne.

Zamiana miejsc pomiędzy Romą i Juve?

- Rozmawiam tylko o rozgrywkach.

Pjanić?

- Pjanić i Dodo mają się dobrze. Obydwaj są powołani na jutro. Mam 6-7 napastników bez Ljajića, jednak mogą grać razem. Są potrzebni by powędrować na linię frontu. Nie chcę mieć statycznego środkowego napastnika. Jeśli chcemy być efektywni i stwarzać rywalowi problemy, musimy się ruszać i zmieniać pozycje.

Czy to nie frustrujące mieć 44 punkty na koniec pierwszej rundy i mając Juventus przed sobą?

- 44 punkty byłyby świetne, rzut jest na Scudetto albo Ligę Mistrzów. To jest to czego chcę, wrócić do Europy. Jeśli jutro wygramy, a mamy nadzieję to zrobić, dobrze jest mieć 44 punkty po 19 meczach.

Genoa bez Gilardino? Florenzi gra coraz gorzej...

- Teraz jest lepszy. W grudniu nie był w topowej formie. Preferuję by grał około godziny lub siedemdziesięciu minut. Miał świetny start sezonu. Jest jednym z lepszych strzelców. Może nam pomóc pod każdym względem. Nie ma żadnych problemów. To prawda, że Gilardino nie zagra. Bardzo go lubię, jednak nie mam żadnych wątpliwości, że ktokolwiek zagra będzie zmotywowany i także zagra dobry mecz. Mają utalentowanych graczy i trenera, który zna drużynę bardzo dobrze. Nie mamy wyboru, jedyna możliwość jaką mamy to zrobić wszystko by wygrać i zgarnąć trzy punkty.

Autor: SIRer